

Facebook chce poznać nasze wydatki

22 kwietnia 2014

Facebook chce dostarczać usługi finansowe i stara się o stosowną zgodę władz w Irlandii – donosi „Financial Times”. Jeśli to prawda, Facebook zyska nie tylko nowe źródło przychodu.

Jak donosi „Financial Times”, Facebook przygotowuje się do uruchomienia usług finansowych, obejmujących przechowywanie pieniędzy, przekazywanie ich innym użytkownikom oraz płacenie. Gazeta twierdzi (powołując się na własne źródła), że Facebook w ciągu kilku tygodni ma otrzymać zgodę władz Irlandii na dostarczanie takich usług.

Źródła FT twierdzą również, że Facebook rozmawiał o możliwym partnerstwie z co najmniej trzema startupami z Londynu, które zajmuje się międzynarodowym transferem pieniędzy. Te firmy to TransferWise, Moni Technologies oraz Azimo.

Obecnie wiele firm stara się rozwijać i tworzyć usługi wygodnych płatności w internecie. Mamy na tym rynku starych graczy takich jak PayPal. Google rozwija usługę Google Wallet, starając się jednocześnie wchodzić na rynki zajęte wcześniej przez PayPala. Są też nowi gracze tacy jak Square Cash, którzy starają się maksymalnie uprościć wysyłanie pieniędzy.

Facebook ma pewne atuty, które pozwalają mu walczyć o ten rynek. Ma pieniądze, które są niezbędne do rozpoczęcia działalności. Posiada też ogromną bazę użytkowników, którzy utrzymują konta na Facebooku nawet wówczas, gdy nieczęsto ich używają. Łatwo sobie wyobrazić zachętę do nowej usługi w stylu „wysyłaj pieniądze do znajomego z Facebooka”, albo „płać firmom na Facebooku”.

Niektórzy analitycy sugerują, że tego typu usługi mogą mieć

znaczenie dla Facebooka w krajach rozwijających się. Największym rynkiem Facebooka po Stanach Zjednoczonych są Indie. Gigant mógłby przyczynić się do walki z wykluczeniem finansowym. Jest to ciekawa teoria, ale warto zauważyć, że najwyraźniej Facebook chce ruszyć ze swoimi usługami w UE.

Usługi finansowe będą dla Facebooka źródłem przychodu, ale to nie wszystko. Facebook oferując swój e-portfel niewątpliwie zyska dostęp do informacji o wydatkach jego użytkowników. To są bardzo cenne informacje dla reklamodawców, ale także dla władz.

Oczywiście każdy dostawca usług finansowych ma jakieś dane osobowe swoich klientów, ale Facebook oferuje ponadto usługę przeglądania tych danych przez internet. Facebook posiada też ogrom informacji o zainteresowaniach, życiu prywatnym, powiązaniach z innymi osobami.

Oczywiście firma Google też jest e-usługodawcą, który może posiadać takie dane o internautach i dostarcza ona usługę finansową. Nie ukrywajmy jednak, że Facebook jest o wiele lepszą kopalnią wiedzy o internautach i łączenie tej kopalni z usługami finansowymi może przynieść niespodziewane rezultaty.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)